

Wybory do sejmiku województwa lubuskiego 1998 i 2002. *Złoty fin de siècle* zielono-czerwonej koalicji

Wprowadzenie

W artykule omówione zostaną dwie pierwsze elekcje do sejmiku województwa lubuskiego. Pierwsza z 1998 roku związana jest z turbulencjami wokół powstania województwa i nowym szczeblem samorządowym. Druga, z 2002 roku, odbywała się już w warunkach większej stabilizacji, petryfikując zielono (PSL) – czerwoną (SLD) koalicję rządzącą regionem w latach 1998-2006.

Na pierwsze wybory do sejmiku województwa lubuskiego cieniem kładzie się reforma samorządowa, wprowadzająca w miejsce 49 województw podział kraju na 16 województwa samorządowo-rządowych. Województwo lubuskie jako samodzielny byt administracyjny i polityczny, nie było pierwotnie ujęte w planach reformy administracyjnej przygotowanej przez prof. Michała Kuleszę. Gdyby nie determinacja lokalnych samorządowców, aktywistów (Stowarzyszenie na Rzecz Promocji i Powołania Województwa Lubuskiego, organizator zbiórki niemal 120 tysięcy podpisów pod obywatelskim projektem ustawy w sprawie utworzenia woj. lubuskiego), mediów (inicjatywy Gazety Lubuskiej) dawne województwa gorzowskie i zielonogórskie zostałyby podzielone między województwo zachodniopomorskie oraz dolnośląskie oraz

[1] ORCID: 0000-0002-6492-4945.

wielkopolskie. Początkowo lokalne elity, reprezentujące konkurencyjne ośrodki miejskie w subregionie, tj. Gorzów Wielkopolski oraz Zieloną Górę, postanowiły współpracować w zakresie obrony statusu swoich jednostek i opowiadały się za koncepcją 25 województw, z osobnym gorzowskim i zielonogórskim. Gdy okazało się, że scenariusz ten nie jest realny, górę wzięła współpraca w kierunku utworzenia województwa z dwoma stolicami. Symbolicznie starania te wiążą się z tzw. deklaracją paradyską. 13 marca 1998 roku zielonogórcy i gorzowscy parlamentarzyści podpisali list do premiera Jerzego Buzka w sprawie utworzenia województwa lubuskiego. Umowa paradyaska stała się symbolem skutecznych ponadpartyjnych i pragmatycznych starań o powstanie samodzielnego województwa. Porozumienie polityczne określiło kształt województwa oraz podział wpływów, który ukształtował politycznie region na kolejne lata. Jak zapisano w pkt. 2 deklaracji, „dwa miasta – Gorzów i Zielona Góra powinny być stolicami województwa lubuskiego. Proponujemy, by siedzibą wojewody był Gorzów, a siedzibą sejmiku samorządowego – Zielona Góra”^[2].

Istotną rolę odegrało w tym procesie środowisko polityczne SLD, które w tym okresie stanowiło opozycję dla rządzącej koalicji AWS–UW. SLD na etapie prac parlamentarnych forsowało zwiększenie liczby województw z 12 do 17, ostatecznie w komisji senackiej zdecydowano o dodaniu trzech województw – kujawsko-pomorskiego, lubuskiego i opolskiego. Okoliczności te oraz silne wpływy SLD oraz PSL w regionie (np. postać Józefa Zycha, b. marszałka Sejmu) wpłynęły na wysokie nastroje antyrządowe, skupione głównie wokół niechęci do premiera Jerzego Buzka. Region stał się w 1998 roku miejscem wzmożonej aktywności obywatelskiej i politycznej. Dodajmy, że walka o powstanie województwa nie była jedynym katalizatorem tego procesu. Na poziomie powiatów prowadzono intensywną kampanię przedwyborczą, związaną ze staraniami o utworzenie dwóch powiatów (sulęcińskiego i wschowskiego).

Sytuacja regionu w 2002 roku wyglądała inaczej, stabilniej. Województwo funkcjonowało samodzielnie, władze różnych szczebli samorządu skonso-

[2] 20 lat historii Lubuskiego – spotkanie w Paradyżu (video), <https://lubuskie.pl/wiadomosci/10903> [dostęp: 06.04.2023].

lidowały się. Wybory parlamentarne 2001 r. przyniosły zwycięstwo koalicji SLD–UP – obozu politycznego, z którym związane były władze w regionie (marszałek województwa) oraz jego zaplecze polityczne, na które składali się m.in. radni lewicy. Region lubuski to region przygranicza polsko-niemieckiego, w którym oczekiwano pomyślnych rezultatów polskiej akcesji do UE. W 2002 r. zakończyły się negocjacje z Unią Europejską i droga wejścia Polski do Wspólnoty została otwarta. To właśnie mieszkańcy lubuskiego deklarowali w 2002 najwyższe w Polsce poparcie dla integracji, tj. 73%^[3], a wśród wyborców, to wyborcy dominującego w regionie SLD byli jednymi z najbardziej proeuropejskich (84% elektoratu tej partii to zwolennicy integracji z UE)^[4]. Umacnianie się władzy lewicy w regionie z kadencji na kadencję sejmiku miało więc solidne społeczne podstawy i – co wiemy z analizy kolejnych cykli wyborczych – było swoistym złotym wiekiem popularności, który jak dotąd się nie powtórzył.

Charakterystyka instytucjonalnych uwarunkowań rywalizacji wyborczej do sejmiku lubuskiego w latach 1998-2002

Województwo lubuskie w pierwszych wyborach do sejmiku podzielone zostało na 7 okręgów wyborczych, w których wybierano 45 radnych wojewódzkich. Granice okręgów wyborczych wyznaczono na bazie nowo powstałych powiatów, zachowując odrębność okręgu 1 i 4, gdzie granice pokrywały się wyłącznie z obszarem powiatu grodzkiego (Gorzów Wielkopolski i Zielona Góra). Okręgi różniły się wielkością: wybierano od 5 (dwa przypadki) do 9 radnych (jeden przypadek). W wyborach 2002 uległa zmniejszeniu liczba okręgów z 7 do 5 oraz mandatów do obsadzenia, z 45 do 30. Zmiana ta wynikała z decyzji podjętej w skali kraju w 2001 roku, by zmniejszyć liczbę radnych. Od 2002 sejmiki miały już 30 radnych w województwach liczących do 2 mln mieszkańców. Zmiana ta

[3] Komunikat CBOS BS/147/2002 „Poparcie dla integracji Polski z Unią Europejską, różnicowanie regionalne”, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/K_147_02.PDF [dostęp: 05.04.2023].

[4] Komunikat CBOS BS/175/2002 „Poparcie dla integracji Polski z Unią Europejską”, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/K_175_02.PDF [dostęp: 05.04.2023].

wpłynęła na konieczność zmiany granic okręgów wyborczych i korekty liczby mandatów w okręgach. W konsekwencji, połączono dotychczasowe okręgi 1 i 2 (1998) z 11 mandatami w okręg 1 (2002) z 7 mandatami. Powiększeniu uległ również okręg zielonogórski; do powiatu Zielona Góra dołączono powiat ziemski zielonogórski. Zmiany granic okręgów i zmniejszenie liczby mandatów przełożyło się nieznacznie na średnią wielkość okręgu: w 1998 roku na mniejszy okręg średnio przypadało 6,4 mandatu, natomiast w 2002 roku było to 6 mandatów w okręgach większych. Dla przykładu liczba uprawnionych okręgu 1 przy 6 mandatach wynosiła w 1998 r. 93 344 osoby, a w 2002 roku wzrosła niemal dwukrotnie do 184 465 przy obsadzanych 7 mandatach. Norma reprezentacji zmieniła się w wybranym okręgu z ok. 15,5 tys. osób w 1998 roku na 1 mandat do 26,3 tys. osób cztery lata później.

Większym przetasowaniem w 2002 r. uległy okręgi 2, 3 i 5, zmieniono bowiem istotnie granice okręgów, tworząc nowe konfiguracje granic. Ponadto od 1 stycznia 2002 funkcjonował nowo powstały powiat wschowski, który utworzono poprzez wydzielenie – ze wschodniej części powiatu nowosolskiego – trzech gmin, tj. Sławy, Szlichtyngowej, Wschowy. Powiat ten tworzył okręg 5 z powiatami żagański i nowosolskim. W województwie między elekcjami nieznacznie, bo o ok. 34 tysiące, wzrosła liczba uprawnionych do głosowania. W 1998 roku wynosiła 742 888 osoby, a w 2002 r. 777 704 osoby. Zestawienie charakterystyki geografii wyborczej lubuskiego przedstawiono w tabeli 6.1.

Tabela 6.1. Liczba okręgów i ich granice w wyborach do sejmiku lubuskiego w latach 1998-2002.

Wybory 1998			Wybory 2002		
Okręg	Granice okręgu	Liczba mandatów (45)	Okręg	Granice okręgu	Liczba mandatów (30)
1	Gorzów Wlkp.	6	1	Gorzów Wlkp., powiaty: gorzowski, strzelecko- -dreźniecki	7
2	Powiaty: gorzowski, strzelecko- -dreźniecki	5	2	Powiaty: międzyrzecki, sulęciński, ślubicki, świebodziński	6

Wybory 1998			Wybory 2002		
Okręg	Granice okręgu	Liczba mandatów (45)	Okręg	Granice okręgu	Liczba mandatów (30)
3	Powiaty: międzyrzecki, sulęciński, słubicki	6	3	Powiaty: krośnieński żarski	5
4	Zielona Góra	5	4	Zielona Góra, powiat zielonogórski	6
5	Powiaty: zielonogórski, świebodziński, krośnieński	9	5	Powiaty żagański, nowosolski, wschowski*	6
6	Powiaty: żarski, żagański	8			
7	Powiat nowosolski	6			

* Powiat wschowski funkcjonuje od 1 stycznia 2002, utworzono go na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 maja 2001 w sprawie utworzenia, ustalenia granic i zmiany nazw powiatów oraz zmiany siedziby władz powiatu (Dz.U. z 2001 r. nr 62, poz. 631), poprzez wydzielenie – ze wschodniej części powiatu nowosolskiego – trzech gmin (Sława, Szlichtyngowa, Wschowa).

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW i KBW.

Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku w 1998-2002

W elekcji 1998 roku uczestniczyło niewiele, bo zaledwie siedem podmiotów, które ubiegały się o mandaty do sejmiku. Komitety reprezentowały przede wszystkim partie polityczne o ogólnopolskim zasięgu. Łącznie zarejestrowano kandydatów pięciu komitetów wyborczych partii politycznych, w tym koalicji partii. Były to następujące podmioty: AWS, SLD, PS, UW, RPO. Zgłoszono dwa komitety wyborcze organizacji: o zasięgu ogólnopolskim (Zarząd Główny Stowarzyszenia „Rodzina Polska” – RP) oraz komitet lokalny (Komitet Wyborczy „Nasza Młodzież” – NM). Pięć z siedmiu komitetów zarejestrowało kandydatów we wszystkich okręgach wyborczych. Jedynie RP i NM zarejestrowały listę w zaledwie jednym okręgu. Zatem już w przededniu kampanii widać było, że wybory rozstrzygną się w oparciu o rywalizację podmiotów, które swoim zasięgiem sięgały poza województwo. Komitety ogólnopolskie, jak AWS, SLD, UW i PS, reprezentowały główne siły

polityczne obecne w Sejmie RP. Można więc było obserwować rywalizację regionalną w oparciu o podziały polityczne widoczne w parlamencie.

W 2002 roku liczba podmiotów rywalizujących do sejmiku lubuskiego wzrosła do 13. Nadal trzon stanowiły ogólnopolskie komitety wyborcze partii politycznych (koalicji partii). Zarejestrowano ich łącznie osiem, w tym dwa koalicyjne komitety ogólnopolskie: KKW SLD–UP oraz KKW PO–PiS. Nowym uczestnikiem były komitety wyborcze wyborców, których listy zarejestrowały w lubuskim cztery podmioty ogólnopolskie: KKWW Unia Samorządowa, KWW RAZEM POLSCE, KKW Konfederacja Ruch Obrony Bezrobotnych RP oraz KKW Antyklerykalna Polska. Jedynym podmiotem o charakterze społecznym i regionalnym był KW Stowarzyszenia Kolejarzy, który wystawił listy w dwóch spośród pięciu okręgów.

Tabela 6.2. Podmioty uczestniczące w elekcjach do sejmiku województwa lubuskiego w 1998 i 2002 r.

Charakter podmiotów	Wybory 1998	Wybory 2002
Podmioty uczestniczące w wyborach (ogółem)	7	13
Komitety wyborcze partii politycznych (koalicji partii)	5	8 (2)
Komitety wyborcze organizacji	2	1
Komitety wyborcze wyborców	0	4

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW i KBW.

W wyborach 1998 roku komitety zarejestrowały 375 kandydatów do sejmiku, którzy startowali z 37 list wyborczych zarejestrowanych przez 7 komitetów. Najwięcej kandydatów wystawił komitet UW (82), zbliżoną liczbę kandydatów zgłosiły SLD (71), PS i RPO (po 70) oraz AWS (67). Najmniej kandydatów wystawił komitet NM, zaledwie 5 oraz RP – 9 kandydatów w jednym okręgu wyborczym. Na jeden mandat w sejmiku przypadało 8,3 kandydatów. Najwięcej kandydatów ubiegało się o mandat w okręgu 5, gdzie zgłoszono 85 kandydatów na 9 mandatów, najmniej w okręgu 2, gdzie zgłoszono 37 kandydatów na 5 mandatów.

W wyborach 2002 roku zgłoszono 438 kandydatów na radnych wojewódzkich, którzy startowali na 51 listach wyborczych zarejestrowanych przez

13 komitetów. Najwięcej kandydatów zarejestrowały komitety SLD–UP (60), PSL (55) oraz POPiS (54). Najmniej zgłosił komitet Antyklerykalna Polska, było to zaledwie 6 kandydatów. Najwięcej kandydatów ubiegało się o mandaty w okręgach 2 (95) i 4 (99), co daje odpowiednio niemal 16 i 16,5 kandydata na jedno miejsce w sejmiku. W 2002 roku spośród 13 komitetów tylko 7 zarejestrowało listy we wszystkich okręgach. Pozostałe komitety nie wystawiły list we wszystkich okręgach. Braki w okręgach widoczne były także z perspektywy liczby kandydujących. Różnica między silnymi komitetami ogólnopolskimi a komitetami regionalnymi i komitetami wyborców wskazywała na wyraźne ograniczenia kadrowe tych ostatnich. Ciekawostką jest, iż w 1998 roku 41% wszystkich zgłoszonych kandydatów wskazywało swoje miejsce zamieszkania jeden z dwóch głównych ośrodków miejskich, tj. albo Zieloną Górę albo Gorzów Wielkopolski. Może to świadczyć o dość przekrojowej penetracji list w różnych okręgach wyborczych przez ludzi z dużych miast. Kolejną obserwacją jest niewielki udział kobiet na listach wyborczych, bo niespełna 15%. Gdyby określić uśredniony profil socjodemograficzny kandydata w 1998 roku, to byłby on dojrzałym mężczyzną w wieku około 47,5 lat. Odsetek kobiet na listach wyraźnie wzrósł w 2002 roku i osiągnął wartość prawie 31%. Wiek kandydatów wskazywał na przewagę osób dojrzałych i starszych (ok. 70% kandydatów było w wieku 40+), nad młodymi (ok. 30% kandydatów miało mniej, niż 40 lat, a poniżej 30 roku życia był co szósty kandydat).

Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

W roku 1998 oddano na kandydatów do sejmiku 341 768 głosów, z czego 310 047 głosów było głosami ważnymi. Frekwencja wyborcza wyniosła 46%, przy niemal 743 tysiącach osób uprawnionych do głosowania^[5]. Wynik frekwencji należy uznać za w miarę wysoki, nieznacznie przewyższający średnią ogólnopolską, która wyniosła w Polsce dla wyborów szczebla wojewódzkiego 45,4%.

W elekcji 2002 roku frekwencja osiągnęła wartość 43,5% przy niemal 778 tysiącach uprawnionych do głosowania. Zauważalnie wysoki był odsetek

[5] Dostępne dane PKW i KBW nie pozwalają na analizę frekwencji w okręgach w 1998 r.

głosów nieważnych. W lubuskim było to średnio 16,5% głosów, a w więc wyraźnie więcej niż w poprzednich wyborach (ok. 10%). Przyjrzyjmy się różnicom w poziomie frekwencji w okręgach. Frekwencja w okręgach wyborczych z dwoma największymi miastami wojewódzkimi była na najniższym poziomie, odpowiednio 38,03% (okręg 1) oraz 39,94% (okręg 4). W pozostałych okręgach uczestnictwo wyborcze było wyższe niż średnia frekwencja krajowa (44,23%) i wojewódzka i wyniosła: w okręgu 2 – 49,74%, nr 3 – 44,76%, nr 5 – 46,69%.

Lubuskie reprezentuje obszar peryferyjny o dwóch średniej wielkości ośrodkach miejskich – przy łącznie 42 miastach – gdzie nie odnotowano wyższej frekwencji w tzw. centrum (regionu) i niższej na peryferiach. Może to wynikać ze specyfiki, tj. okresowo malejącego wskaźnika urbanizacji, który wynosił 64,7% w 2000 wobec 63,6% w 2009. Wartość wskaźnika jest właściwa dla regionów Polski zachodniej i północnej.

Rozkład poparcia wyborczego w wyborach do sejmiku województwa w 1998 r. wskazuje na wyraźnego zwycięzcę, tj. komitet SLD, który uzyskał średnio we wszystkich okręgach niemal 40,5% poparcia w podziale na okręgi. Drugi komitet w kolejności, AWS, poparł niemalże co trzeci wyborca (28,14%). Na kolejnych miejscach znalazły się UW (15,6%) oraz PS (11,73%). Wynik znacznie słabszy od pozostałych komitetów, pomimo wystawienia list we wszystkich okręgach, osiągnął komitet RPO i było to w lubuskim 3,19%. Komitety, które wystawiły listy w zaledwie jednym okręgu uzyskały poparcie poniżej 1% głosujących w skali województwa.

Jak pisał A.K. Piasecki, podstawą kampanii do sejmiku lubuskiego w 1998 była „praca sztabów wyborczych”, w którą „zaangażowani byli nie tylko wolontariusze, ale także osoby zawodowo i finansowo związane ze strukturami politycznymi: pracownicy biur poselskich i senatorskich, osoby zatrudnione w strukturach partyjnych oraz pracujące na zlecenie sztabów wyborczych, najaktywniejsi działacze ‘Solidarności’, OPZZ i stowarzyszeń”^[6].

Jak wyglądał rozkład poparcia w poszczególnych okręgach? Okazuje się, że wysokie lub bardzo wysokie poparcie czterech ogólnopolskich komitetów

[6] A.K. Piasecki, *Wybory samorządowe z 1998 roku na przykładzie woj. lubuskiego: Doświadczenia i porady*, „Samorząd Terytorialny” 2002, nr 4, s. 15.

nie rozkładało się równomiernie. Największa amplituda poparcia wystąpiła w PS (niemal 19% różnicy w najniższym i najwyższym poparciu), której to koalicji członkiem było m.in. PSL. Komitet ten uzyskał najlepsze poparcie, prawie 23%, w okręgu 2, zaś najniższe – niewiele ponad 4% – w okręgu 1, czyli okręgu typowo miejskim (Gorzów Wielkopolski). Podobna prawidłowość wystąpiła w okręgu Zielona Góra, gdzie komitet poparło zaledwie 5,69% wyborców. Koalicja PSL–UP–KPEiR wyraźnie nie poradziła sobie z uzyskaniem poparcia poza terenami wiejskimi i małomiasteczkowymi. Zależność między wysokim bądź niskim wynikiem PS a innymi komitetami nie była jednak oczywista. Mianowicie w okręgu 1 i 3 PS osiągnęło biegunowo różne wyniki, a SLD w wynik zbliżony (42% i niemal 41%). Z kolei w okręgu 2 SLD wypadło najslabiej, a PS najlepiej. AWS wyraźniej słabiej wypadło w okręgu 3, gdzie PSL wypadło bardzo dobrze. Można wysnuć z tego dwa wnioski. Po pierwsze, elektorat w wielu okręgach postawił na partie orientujące się na strategię *catch-all*, docierające do szerokich grup. Przypadek ten dotyczy AWS, wówczas partii rządzącej oraz SLD – partii w opozycji, ale będącej drugą siłą w parlamencie. Dobrze radziła sobie także UW, osiągając trzeci wynik, co dawało jej status trzeciej siły politycznej w regionie. Koalicja PS przy niemal 12% poparcia nie wypadła źle, biorąc pod uwagę, że w wyborach parlamentarnych w 1997 roku były koalicjant SLD uzyskał zaledwie 7,31% głosów, notując znaczący spadek poparcia. Po drugie, wystawienie list wyborczych we wszystkich okręgach oraz liczna reprezentacja kandydatów przyniosła większe poparcie partiom parlamentarnym, niż wystawienie listy ograniczonej kadrowo lub listy w zaledwie jednym okręgu. Czy opłacało się koalicjom? PS, jak wskazano, wypadło w skali regionu dobrze, choć w wybranych okręgach dysproporcje poparcia były zauważalne. Bardzo słabo wypadła koalicja Ruch Patriotyczny „Ojczyzna”, której wyniki nie rozkładały się równo między okręgi.

Tabela 6.3. Wyniki wyborów do sejmiku województwa lubuskiego w 1998 r. w podziale na okręgi wyborcze (podmioty uczestniczące w podziale mandatów).

okręg	AWS		SLD		PS		UW		RPO		RP		komitety regionalne*	
	% gł.	M	% gł.	M	% gł.	M	% gł.	M	% gł.	M	% gł.	M	% gł.	M
1	31,09	2	42,00	3	4,26	0	20,95	1	1,70	0				
2	28,09	2	27,00	1	22,98	1	18,01	1	3,92	0				
3	20,05	1	40,73	3	18,68	1	17,64	1	2,90	0				
4	31,43	2	46,68	3	5,69	0	13,42	0	1,64	0			1,14	0
5	28,66	3	42,49	5	8,40	0	13,91	1	2,68	0	3,86	0		
6	29,03	2	42,50	4	11,39	1	14,19	1	2,90	0				
7	29,92	2	38,34	3	11,90	0	12,81	1	7,03	0				
Suma	28,14	14	40,45	22	11,73	3	15,60	6	3,19	0	0,76	0	0,14	0

* zarejestrowane tylko w jednym/ dwóch regionach.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW i KBW.

Poparcie dla czterech komitetów wyborczych, które uzyskały ponad 10% głosów, przełożyło się na udział w podziale mandatów. Zarówno SLD, jak i AWS uczestniczyły w podziale mandatów we wszystkich siedmiu okręgach wyborczych. UW jako regionalna trzecia siła polityczna pod względem poparcia, partycypowała w podziale mandatów w sześciu z siedmiu okręgów. W okręgu 4 mandat UW nie przypadł, bowiem w podziale uczestniczyły tylko dwa komitety: SLD i AWS.

Największym beneficjentem wyborów było SLD, którego poparcie przełożyło się na 22 mandaty. Przy drugim wyniku AWS sięgnęło po 15, zaś UW z lokatą trzecią uzyskało 6 mandatów. PS, wobec wspomnianego powyżej bardzo nierównego rozkładu poparcia w okręgach i nadreprezentacji dwóch największych komitetów, uczestniczyło w podziale mandatów w zaledwie trzech z siedmiu okręgów uzyskując trzy mandaty. Jedynym okręgiem, w którym nie wygrał SLD i uzyskał mniej mandatów niż AWS był okręg 2.

W przypadku elekcji z 2002 roku, to sytuacja wyjściowa wskazywała na większą rywalizację o mandaty, ze względu na wyższą liczbę komitetów i mniejszą liczbę radnych. Do kampanii wyborczej stanęły znane dotychczas komitety/

podmioty. Były to postkomunistyczne SLD–UP oraz PSL, które ewidentnie korzystały na procesach ciągłości organizacyjnej i kadrowej po swoich poprzedniczkach. Pojawiły się komitety nowe, jak SRP i LPR, bez wcześniejszych doświadczeń w rywalizacji samorządowej. Erozja organizacyjno-polityczna AWS oraz UW skutkowała pojawieniem się w 2001 nowych podmiotów, które w lubuskim, jak i w całym kraju, rejestrowały listy komitetu POPiS.

Wybory 2002 roku w lubuskim przyniosły kolejne w tym regionie zwycięstwo lewicy postkomunistycznej w wyborach sejmikowych. SLD startujące w koalicji z UP uzyskało 42,90% głosów w regionie, co przy kilkunastoprocentowym poparciu trzech kolejnych komitetów wskazywało na regionalny system polityczny z partią dominującą. Poparcie dla SLD w regionie nieznacznie wzrosło (o ok. 2,5%), ale nie do końca jest to porównywalne, gdyż w 1998 roku lewica startowała samodzielnie, a w 2002 roku w koalicji. Nie sposób w tej analizie nie zauważyć analogii z układem sił politycznych w Sejmie RP, który wybrano w 2001 roku. W parlamencie krajowym, podobnie jak na poziomie wyborów do sejmiku, powtórzył się, by użyć określenia właściwego wyścigom konnym, porządek: SLD–UP z ponad 40% poparcia, a dalej mniejsze komitety SRP i POPiS po 13,09% poparcia, LPR z 12,90% oraz PSL startujące jako samodzielny komitet partyjny z 8,41% głosów. W podziale mandatów uczestniczyło łącznie pięć wymienionych wyżej podmiotów, ale zdecydowanym dominatorem był SLD–UP, który obsadził 17 mandatów, a kolejnym komitetom przypadło w udziale zaledwie 2, 3 lub 4 mandaty.

Przyjrzyjmy się bliżej rozkładowi poparcia w poszczególnych okręgach. W okręgu 1 najwyższe poparcie zdobył SLD–UP (41,61% głosów) oraz POPiS (16,56%). Następnie na kolejnych miejscach znalazły się komitety ogólnopolskie: Samoobrona RP (13,11), LPR (12,04), PSL (10,59).

W okręgu 2 wygrał również SLD–UP, zdobywając niemal połowę głosów (48,75). W okręgu 3 lewica zdobyła mniej, bo 39,55%, ale nadal był to pierwszy wynik spośród wszystkich komitetów. Kolejne komitety zdobyły po kilkanaście procent głosów (SRP 16,07, a POPiS 13,96). W okręgu 4 SLD–UP okazała się również dominującym komitetem, uzyskując 47,84% poparcia. Najslabiej lewicowa koalicja wypadła w okręgu 5, gdzie poparło ją 36,46% głosujących. Jeśli chodzi o amplitudę poparcia dla innych komitetów, to dla

LPR najlepszym okręgiem okazał się okręg 5, w którym Liga uzyskała niemal 20% poparcia, a najsłabiej wypadła w okręgu 2 (poniżej 10%). Samoobrona największe poparcie uzyskała w okręgu 3 (16,07%), a najsłabsze w okręgu 4 (poniżej 10%). PSL również nie odnotowało równego poparcia. Jego najlepszy wynik to 10,83 w okręgu 5, a najsłabszy to niecałe 5% w okręgu 3. Koalicja POPiS najlepszy wynik uzyskała w okręgu 1 (16,56%), a najsłabiej wypadła w okręgu 5, zdobywając zaledwie 8,5% głosów – najmniej z komitetów uczestniczących w podziale mandatów. Pozostałe osiem komitetów wyborczych, tak ogólnopolskich, jak i regionalnych nie uzyskało poparcia, które pozwoliłoby na udział w podziale mandatów. Po raz kolejny komitet regionalny, tym razem Stowarzyszenie Kolarzy, wypadł bardzo słabo, uzyskując w dwóch okręgach, gdzie wystawiono listy, zaledwie 2,48 i 1,01% głosów.

Tabela 6.4. Wyniki wyborów do sejmiku województwa lubuskiego w 2002 r. w podziale na okręgi wyborcze.

okręg	SLD-UP		SRP		POPiS		LPR		PSL		Pozostałe		komitety regionalne*	
	% gł.	M	% gł.	M	% gł.	M	% gł.	M	% gł.	M	% gł.	M	% gł.	M
1	41,61	3	13,11	1	16,56	1	12,04	1	10,59	1	6,08	0	0	0
2	48,75	4	11,90	1	11,54	1	8,18	0	8,13	0	9,02	0	2,48	0
3	39,55	3	16,07	1	13,96	1	10,63	0	4,98	0	14,79	0	0	0
4	47,84	4	9,04	0	15,51	1	13,13	1	6,27	0	7,22	0	1,01	0
5	36,46	3	15,71	1	8,50	0	19,71	1	10,83	1	8,78	0	0	0
Suma	42,90	17	13,09	4	13,09	4	12,90	3	8,41	2	8,89	0	0,69	0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW i KBW.

Z jednym wyjątkiem, poparcie polityczne dla wszystkich komitetów wyborczych uczestniczących w podziale mandatów w lubuskim było nieznacznie niższe (między 2-3%), niż uzyskane średnie poparcie w skali ogólnokrajowej. Kto więc zyskał? Wyraźnie SLD-UP i to nie tylko porównując dwie elekcje sejmikowe. Przede wszystkim lewicowa koalicja wypadła znacznie lepiej w województwie lubuskim niż w kraju, gdzie komitet w 2002 r. uzyskał 24,65%. W roku 1998

SLD w skali kraju uzyskało 31,83%, nieznacznie przegrywając z AWS (33,32). Komitety, w które angażował się PSL, potwierdziły charakter jego pozamiejscowego zaplecza wyborczego.

Omówione powyżej wyniki wyborów w 1998 i 2002 przełożyły się na proces kreacji władzy. Obsadzenie głównych funkcji i stanowisk politycznych w regionie przypadło przede wszystkim politykom lewicy. SLD było ponadto głównym podmiotem inicjującym zawarcie koalicji w sejmiku. Sojusz, choć zdominował rywalizację wyborczą, to w elekcji 1998 nie uzyskał wystarczającej liczby mandatów, by samodzielnie sprawować władzę. Konieczne więc było zawarcie koalicji większościowej, która zabezpieczyłaby funkcjonowanie zarządu województwa. Arytmetycznie możliwa była alternatywna koalicja AWS–UW–PS (23 mandaty wobec 22 mandatów SLD), jednak jak się okazało obowiązywały schematy kooperacji pozytywnej i negatywnej przeniesione ze szczebla ogólnopolskiego, gdzie AWS–UW tworzyło minimalnie zwycięską koalicję rządową, a SLD–PSL pozostawał w opozycji. W układzie regionalnym odtworzono więc „czerwono-zieloną koalicję SLD–PSL – układ współpracy znany z lat 1993-1997 na szczeblu polityki krajowej. Rozwiązanie takie miało też inne racjonalne wytłumaczenie. Mianowicie dobrano koalicjanta, który zapewniał SLD minimalną większość (łącznie 25 na 45 mandatów) i kontrolę sejmiku oraz regionalnej egzekutywy. Układ sił w zarządzie województwa nie odzwierciedlał proporcji liczby mandatów. SLD obsadziło stanowisko marszałka województwa oraz wicemarszałka i członka zarządu województwa, natomiast PSL jako główny podmiot koalicji PS wskazało wicemarszałka oraz członka zarządu. Zarząd liczył pięciu członków w proporcjach stanowisk 3 (SLD) do 2 (PS). Pierwszym marszałkiem województwa został Andrzej Bocheński. Zwycięska koalicja wskazała również prezydium sejmiku. Przewodniczącym został Zbigniew Faliński, wiceprzewodniczącymi: Kazimierz Pańtak (SLD) oraz Marek Bogusław Zaręba (PSL, następnie SLD). Pozostałe ugrupowania nie zostały włączone do prezydium.

W roku 2002 scenariusz kreacji władzy powtórzył się, przy czym nie było konieczne zawarcie koalicji, gdyż SLD–UP kontrolował samodzielnie większość w sejmiku, dysponując 17 z 30 mandatów i sięgnął samodzielnie po władzę. Dlatego można mówić o bezpośredniej ciągłości władzy w rękach lewicy,

gdyż marszałkiem został ponownie Andrzej Bocheński^[7], a wicemarszałkami Edward Fedko oraz Bogusław Andrzejczak – radni wybrani z list SLD–UP. Lewica wskazała również przewodniczącego oraz jednego z dwóch wiceprzewodniczących sejmiku. Stanowisko wiceprzewodniczącego obsadziło również POPiS, posiadając 4 radnych. Taka sama liczba radnych SRP nie przełożyła się już na miejsce w prezydium sejmiku. Niewykluczone, że wynikało to z izolacji ugrupowania.

Jeśli chodzi o efektywną liczbę partii (ELP), to wartość indeksu na poziomie wyborczym w 1998 roku wyniosła 3,55 i wzrosła do poziomu 4,11 w 2002 roku. Bliska czterech liczebność partii wskazuje na wielopartyjny układ rywalizacji wyborczej. Natomiast wyraźnie niższa jest wartość indeksu ELP na poziomie reprezentacji politycznej. Indeks w tym przypadku zmalał między elekcjami, wskazując na wyraźne odcięcie wielu partii i komitetów przy przekraczaniu bariery reprezentacji. Dodajmy, że były to najniższe poziomy wskaźnika na przestrzeni elekcji do sejmiku w latach 1998-2018.

W pierwszych wyborach regionalnych stopień rywalizacyjności wyniósł 0,71 i wskazywał na umiarkowanie wysoką rywalizację. Ten poziom rywalizacyjności potwierdza spolaryzowaną konkurencję polityczną dwóch podmiotów o odmiennej proveniencji: SLD i AWS. Rywalizacyjność wyraźnie zmalała w 2002 roku, osiągając stopień dotychczas najniższy, tj. 0,30. Dystans między partią zwycięską a kolejną partią wyniósł prawie 30%. Przy 13 komitetach ubiegających się o głosy, daleko było do tzw. wyborów nie-spornych, a więc elekcji rozgrywanych w warunkach braku politycznej konkurencji, ale biorąc pod uwagę wynik SLD–UP, szanse na wygraną lewicy były jednoznaczne. Albo inaczej to ujmując, lewica nie miała z kim przegrać. Indeks agregacji oscylował pomiędzy wysokimi wskaźnikami (w przedziale 11-12), co potwierdza silną pozycję dominującego aktora na scenie reprezentacji.

[7] Marszałek województwa Andrzej Bocheński od 1998 do 2006 był radnym sejmiku i marszałkiem województwa lubuskiego. Polityk przez okres działalności samorządowej związany był z Sojuszem Lewicy Demokratycznej.

Tabela 6.5. Wybory do sejmiku województwa lubuskiego: wartość indeksów w latach 1998-2002.

Indeks	1998	2002
Efektywna liczba partii (poziom wyborczy)	3,55	4,11
Efektywna liczba partii (poziom sejmiku)	2,79	2,77
Rywalizacyjność	0,70	0,31
Agregacja	12,22	11,33

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych PKW i KBW.

Formuła wyborcza do sejmiku w 1998 roku faworyzowała dwa największe podmioty, czyli SLD i AWS. Oba komitety były nadreprezentowane pod względem liczby mandatów. Najbardziej poszkodowany przez formułę przeliczania głosów był komitet PS, który przy poparciu dwucyfrowym uzyskał de facto połowę mandatów, liczonych proporcjonalnie do wyników. W roku 2002 rozkład poparcia i dystans między zwycięzcą a kolejnymi komitetami powiększył się. Formuła d'Hondta i próg wyborczy okazały się bezlitosne w skutkach dla większości komitetów. Czwarty i piąty komitet pod względem poparcia był wyraźnie podreprezentowany. Komitety średnie (SRL i POPiS) odczuły skutki deformacji neutralnie. Z 13 komitetów uczestniczyło w podziale mandatów pięć podmiotów. Ponownie głównym i de facto jedynym beneficjentem deformacji wyborczej było SLD–UP, które otrzymało samodzielnie premię zwycięzcy i było wyraźnie nadreprezentowane.

Tabela 6.6. Deformacje w wyborach do sejmiku województwa lubuskiego w latach 1998-2002.

1998					
Komitet	SLD	AWS	UW	PS	
% uzyskanych mandatów	48,89	31,11	13,33	6,67	
% poparcia wyborczego	40,45	28,14	15,60	11,73	
Rozmiar nadreprezentacji/podreprezentacji	0,21	0,10	-0,14	-0,43	
2002					
Komitet	SLD–UP	SRP	POPiS	LPR	PSL

2002					
% uzyskanych mandatów	56,67	13,33	13,33	10,00	6,67
% poparcia wyborczego	42,9	13,09	13,09	12,90	8,41
Rozmiar nadreprezentacji/podreprezentacji	0,32	0,02	0,02	-0,22	-0,21

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych PKW i KBW.

Podsumowanie

Z punktu widzenia maksymalizacji poparcia wyborczego głównym wygranym wyborów w 1998 roku było SLD, co zapoczątkowało „złoty” okres postkomunistycznej lewicy w regionie. PS i UW wypadły dobrze, natomiast AWS – druga siła mająca stanowić kontrapunkt dla lewicy – wypadła słabo. Pozostałe komitety nie uczestniczyły w podziale mandatów, a ich wynik wyborczy był bardzo skromny. Porównując podmioty ubiegające się o głosy w latach 1998 i 2002, można stwierdzić, że pomimo ograniczenia liczby radnych w sejmikach, w 2002 wzrosła liczba podmiotów politycznych rywalizujących w wyborach. Były to bardziej różnorodne podmioty, tak z punktu widzenia proveniencji, jak i celów politycznych. Relewantne podówczas partie polityczne socjaldemokratycznej lewicy (SLD, UP) i centrolewicy (PSL) rozszerzały lub utrzymywały arenę wpływów politycznych na niższych szczeblach władzy. Nowe podmioty, jak POPiS, LPR, SRP konsolidowały się i próbowały swoich sił na polu samorządowym. Trudno o jednoznaczne uzasadnienie uczestnictwa w rywalizacji podmiotów, których celem była walka z kościołem (KKW Antyklerykalna Polska), czy obrona bezrobotnych KKW Konfederacja Ruch Obrony Bezrobotnych RP) lub reprezentowanie grupy zawodowej – kolejarzy (KW Stowarzyszenia Kolejarzy).

Ustalenia badawcze autora, jak też potwierdzone przez zespół, który prowadził analizę wyborów samorządowych na Ziemi Lubuskiej, Pomorzu i w Wielkopolsce^[8], wskazują, że województwo lubuskie na tle innych regionów w analizowanym

[8] J. Jańczak, M. Musiał-Karg, B. Secler, *Wybory samorządowe na Ziemi Lubuskiej, Pomorzu i w Wielkopolsce: granice historyczne i relacje centra-peryferie a zachowania wyborcze*, Toruń 2013, s. 61-65.

okresie było regionem o profilu liberalno-lewicowym. W wyborach regionalnych wysokie poparcie uzyskała przede wszystkim partia o rodowodzie postkomunistycznym, która przeobrażała się w socjaldemokrację o obliczu proreformatorskim, egalitarnym i wspierającym solidaryzm społeczny bez narzucania określonego światopoglądu czy wartości, co spotkało się w województwie z aprobatą. PSL jako partia szukała swojej tożsamości, między postkomunistyczną spuścizną i centrolewicowym charakterem, a tożsamością chadecką. Wykorzystywała swojej atuty zdobywając poparcie poza terenami wielkomiejskimi. Traciła zaś w okręgach miejskich, nawet pomimo pomysłu na centrolewicową koalicję PS, która miała dotrzeć do innych wyborców. Partie postsolidarnościowe i ich genetyczni następcy radzili sobie nie najgorzej, ale wyraźnie oddziaływały na nie błędy „na górze”. W latach 1998–2002 komitety o niekomunistycznym rodowodzie nie zyskały szansy udziału we władzy w województwie. AWS już w roku 1998 zaczął nieznacznie tracić, a UW miała się w lubuskim nadal dobrze. Sukces UW w województwie lubuskim był zresztą dość nieoczekiwany, bowiem partii tej wzrosło poparcie w stosunku do wyborów parlamentarnych z 1997 r. (o 2,2%). Tymczasem w kraju partia ta w większości traciła lub odnotowywała ledwie nieznaczne wzrosty.

Dane z urn wyborczych były miejscami zaskakujące, gdy porównamy je z sondażami poparcia przedwyborczego. Na ziemi lubuskiej poparcie dla SLD–UP było przez kilka lat o kilkanaście punktów procentowych wyższe, niż deklarowane przez respondentów na poziomie kraju. Jeśli chodzi o poparcie przekładające się na mandaty i udział we władzy, to wyborcy w lubuskim nie przyjęli oferty politycznej partii i komitetów odwołujących się do aspektów silnie konserwatywnych czy narodowych. Jednocześnie w 2002 r. znacznie lepiej wypadło w wyborach do sejmiku LPR, które według badania CBOS mogło liczyć jedynie na 7% poparcia, a w lubuskim uzyskało dwukrotnie większe poparcie. Nie zaistniały jako samodzielna siła polityczna zdolna do przekroczenia progu wyborczego komitety organizacji oraz komitety regionalne.